

Spełniło się marzenie chorego Łukasza

Data publikacji: 12.09.2013 7:25

W dniach 28 - 31 sierpnia 2013 spełniło się marzenie Łukasza z Górek Wielkich zmagającego się z rdzeniowym zanikiem mięśni. Chłopiec m.in. poznał mieszkańców i zwiedził warszawski ogród zoologiczny od kuchni, był policjantem przez jeden dzień i uczestniczył w szalonych zakupach w CH Arkadia.

Marzenia się spełniają, czasem nawet bardziej niż możemy sobie wyśnić. Przekonał się o tym dziesięcioletni Łukasz, który choruje na rdzeniowy zanik mięśni, chorobę genetyczną, na którą dziś jeszcze nie ma lekarstwa. Tylko dzięki ogromnej determinacji, ciężkiej pracy i nieustającej rehabilitacji Łukasz jest wciąż jeszcze samodzielny, wciąż jeszcze chodzi. Chłopiec ponad wszystko kocha zwierzęta a jego marzeniem była wizyta w ZOO. Łukasz potrafi godzinami studiować strony internetowe ogrodów zoologicznych. Interesuje go wszystko a zwłaszcza informacje o lemurach i pandach, jego ulubieńcach.

Przyjeżdżając do Warszawy Łukasz do końca nie wiedział w jakim celu. Mama wspomniała mu tylko o wycieczce, co samo w sobie było już ekscytujące zważywszy, że była to pierwsza tak daleka podróż Łukasza. Pod koniec sierpnia Łukasz i jego rodzice wysiedli na Dworcu Centralnym, by spędzić w stolicy trzy cudowne dni. Warszawa onieśmieliła chłopca. Z wielką niepewnością, ale też cudownym błyskiem w oczach udał się wraz z rodzicami i opiekunem z ramienia fundacji na krótki spacer w stronę gościnnej restauracji Radio Cafe. Pyszne pierogi z jagodami, koktajl i wielkie czekoladowe lody. Samo to wystarczyło, by Łukasz poczuł się Kimś wyjątkowym. Nie był to jednak koniec niespodzianek zaplanowanych na ten wieczór. Chłopiec dowiedział się bowiem o przygotowanej na następny dzień wizycie w ZOO i specjalnym zaproszeniu od stołecznych policjantów na ich piknik organizowany w ostatni wakacyjny piątek. W drodze do gościnnego Hotelu Metropol Łukasz nie potrafił myśleć o niczym innym.

Następnego dnia rano stanął przed wejściem do warszawskiego ZOO. Nie domyślał się nawet jak wiele czeka go atrakcji, Łukasz tego dnia miał być bowiem specjalnym gościem. Na chłopca, jego bliskich i pracownika fundacji czekała już Pani Olga i rówieśnik Łukasza, Jaś. Wszyscy zasiedli w melesie i rozpoczęła się fantastyczna podróż po krainie zwierząt. Łukasz nie tylko oglądał zwierzęta, ale także słuchał wyjątkowych opowieści, ciekawostek i sekretów przekazywanych przez ich opiekunów. Niezapomnianym przeżyciem był pobyt w hali ptasich wolnych lotów, gdzie ptaki dosłownie dotykały włosów chłopca czy karmienie zwierząt. Małpki zajądające się rodzynekami, żyrafy, które prawie podnosiły chłopca, czy cudowne słonie i ich opiekun czarujący opowieściami o swoich podopiecznych. W pamięci Łukasza i jego rodziców na długo pozostanie przeprawa na wyspę lemurów. Łukasz nie przypuszczał nawet, że zobaczy swoje ukochane zwierzęta z tak bliska a co dopiero, że będzie je karmił, głaskał, że lemur wskoczy mu na ramię. Chłopiec bardzo kocha zwierzęta a one jakby to czuły. Na pożegnanie Łukasz otrzymał od Pani Olgi podarunki, które zawsze już przypominać mu będą cudowny dzień spędzony w warszawskim ZOO. Szczęśliwi, ale też bardzo zmęczeni, wszyscy udali się do gościnnej Pizzerii Dominionium a później do hotelu, by wypocząć przed kolejnym, pełnym atrakcji dniem.

W piątkowy poranek znów zaświeciło słońce. Pyszne hotelowe śniadanie a potem wyprawa do kina IMAX na film w 3D „Dzikie z natury”. Sam film zrobił na chłopcu ogromne wrażenie. Jeszcze większe możliwość obejrzenia kina „od kuchni”. Sale kinowe, kabina projekcyjna IMAX-u, Cinema City „od zaplecza”, cudowne opowieści i anegdoty, na koniec taśma filmowa na pamiątkę.

Trudno nawet opisać radość chłopca a jeszcze trudniej jego zdziwienie, gdy dowiedział się, że na kolejne, czekające go atrakcje uda się samochodem policyjnym. Łukasz jest w pełni świadomy swojej choroby i jej konsekwencji. Diagnoza zapadła, gdy miał 3 lata. Nie zdążył nawet zamarzyć, by być policjantem. Tajniki pracy policji Łukasz poznał podczas krótkiego spotkania w szkole. Był pod wielkim wrażeniem, nic więc dziwnego, że tak bardzo ucieszyła go perspektywa „policyjnego dnia”. Droga na warszawskie Bródno minęła błyskawicznie. Policyjne konie i psy – to one bowiem były celem tej wyprawy – nie zawiodły oczekiwań. Łukasz, który boi się koni od czasu upadku podczas zajęć

hipoterapii jakby przełamał swój strach. Widok syna z opiekunem na wielkim policyjnym koniu sprawił, że w oczach jego mamy pojawiły się łzy. Kolejną atrakcją tego dnia był udział w pikniku policyjnym zorganizowanym na terenie Centrum Handlowego Arkadia. Czasu starczyło jedynie na szybki obiad w restauracji STREET a potem już piknik. Gdziekolwiek pojawiał się Łukasz, wszędzie traktowany był wyjątkowo. Tak było i tym razem. Opiekun z ramienia policji chętnie i wyczerpująco odpowiadał na wszystkie jego pytania, oprowadzał, pokazywał, wyjaśniał.

Punktem kulminacyjnym imprezy było powitanie chłopca na scenie i przekazanie mu cudownych prezentów, których on i jego bliscy nie spodziewali się nawet w najśmielszych snach. Trudno dziwić się łzom na widok ogromnego zestawu klocków Lego Policja i karty podarunkowej na kwotę 1000 zł. Taka kwota zwykle musi im wystarczyć na bardzo długo. Rehabilitacja Łukasza pochłania bowiem większą część miesięcznych dochodów rodziny. Ten dzień w warszawskiej Arkadii zakończył się cudownymi zakupami. Powrót do hotelu i wielkie pakowanie. Był to ostatni już niestety dzień w Warszawie, następnego ranka Łukasz i jego rodzice wracali do domu.

Do spełnienia marzeń Łukasza przyczynili się:

- Hotel Metropol
- Restauracja Radio Cafe
- Pizzeria Dominium
- Restauracja Street
- Warszawski Ogród Zoologiczny, Pani Olga i pracownicy
- Cinema City Sadyba
- Wydział Wywiadowczy – Patrolowy Komendy Stołecznej Policji
- Dyrekcja CH Arkadia a w szczególności Pan Anthony Vesin oraz Panie Anna Bator i Marta Chojnacka
- Korporacja taksówkowa Ele TAXI
- Pani Katarzyna Marchewka
- Osoby, które wpłaciły 1% na rzecz fundacji

Fundację można wesprzeć:

- przez przekazanie odpisu 1% podatku dochodowego,
- przez wpłatę na konto Fundacji prowadzone w Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. nr 14 1930 1523 2310 0345 8400 0001,
- „zaadoptowaniem” konkretnego marzenia chorego dziecka z danego regionu,
- uczestnictwem w imprezach organizowanych przez cały rok na rzecz podopiecznych,
- polubieniem fanpage’u Fundacji www.facebook.com/DzieciecaFantazja

Rodziny, które zmagają się z ciężkimi chorobami dzieci mogą zgłaszać dziecięce marzenia za pośrednictwem formularza zgłoszeniowego dostępnego na stronie internetowej fundacji www.f-df.pl oraz listownie.